



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Edyta Bielak-Jomaa*

Warszawa, dnia 23 lutego 2016 r.

DOLiS-033-188/13

**Pan**

**Jan Szewczak**

**Przewodniczący podkomisji stałej do spraw  
instytucji finansowych**

**Kancelaria Sejmu**

**ul. Wiejska 4/6/8**

**00-902 Warszawa**

**Fax: (22) 694-19-40**

w związku planowanym na dzień 25 lutego 2016 r. posiedzeniem Podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, podczas którego rozpatrywany będzie rządowy **projekt ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (druk nr 215)**, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wskazuje, iż co do zasady aktualne pozostają uwagi, jakie do wyżej wymienionego projektu zgłaszał na etapie konsultacji międzyresortowych.

Uwagi te przedstawione zostały w skierowanych do Ministerstwa Finansów pismach: z dnia 10 kwietnia 2015 r. (DOLiS-033-188/13/BG/29052/15), 22 maja 2015 r. (DOLiS-033-188/13/BG/40649/15), 9 czerwca 2015 r. (DOLiS-033-188/13/BG/45578/15) oraz 18 sierpnia 2015 r. (DOLiS-033-188/13/BG/75625/15), a także podczas konferencji uzgodnieniowych.

Wobec ciągłego niedostosowania kwestionowanych rozwiązań do zasad wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych, Generalny Inspektor ponownie podkreśla, że w szczególności niedopuszczalna jest ogólna regulacja zezwalająca na dostęp do danych „zawartych w zbiorach prowadzonych przez osoby trzecie” (art. 24 ust. 6 projektu). Jeśli w opinii projektodawcy konieczna jest weryfikacja roszczeń i dostęp do danych przez Fundusz, podkreślić należy, iż w odniesieniu do osób fizycznych przepisy powinny ograniczać zakres pozyskiwanych danych do rzeczywiście niezbędnych z punktu widzenia celu, jaki ma zostać zrealizowany mocą przepisów procedowanego projektu ustawy. Innymi słowy, projektowane przepisy powinny wyraźnie określać katalog danych osobowych, do których Fundusz miałby mieć dostęp.

Istnieje również potrzeba jednoznacznego określenia do jakich zbiorów – na podstawie tego przepisu – miałyby mieć dostęp Fundusz. Podmiot występujący o udostępnienie określonych informacji powinien w sposób prawidłowy wskazać podstawę prawną upoważniającą go do uzyskania danych, zaś administrator danych, udostępniając dane osobowe musi każdorazowo zweryfikować, czy istnieje postawa prawna do takiego udostępnienia. Zarówno administrator, jak i podmiot pozyskujący dane powinni zatem dysponować odpowiednimi podstawami prawnymi umożliwiającymi takie działania. Konieczna byłaby w związku z tym zmiana przepisów regulujących działanie podmiotów administrujących zbiorami, do których dostęp miałyby uzyskać Fundusz. Tylko wówczas administrator danych będzie dysponował przesłanką zezwalającą mu na udostępnienie danych Funduszowi.

W odniesieniu do art. 32 ust. 3 oraz art. 42 ust. 3 projektu, wskazać należy, iż przewidziana w tych przepisach kontrola musi mieć również odzwierciedlenie w przepisach wiążących ministra właściwego do spraw wewnętrznych i regulujących funkcjonowanie rejestru PESEL. Zatem, aby dla realizacji celów przewidzianych w projektowanej ustawie możliwe było korzystanie z rejestru PESEL, konieczne byłoby wprowadzenie stosownych zmian w przepisach ustawy o ewidencji ludności. Proponowane w art. 32 ust. 3 oraz art. 42 ust. 3 projektu regulacje nie mogą być jedynymi podstawami uprawniającymi do korzystania z rejestru PESEL w celu weryfikacji danych deponentów.

Odnosząc się do przepisów zawartych w rozdziale zatytułowanym „Transgraniczne wypłaty środków gwarantowanych” (art. 59-63 projektu), należy zauważyć, iż przekazywanie danych osobowych, jako forma ich przetwarzania, musi opierać się na jednej z przesłanek wymienionych w art. 23 ust. 1 pkt 1-5 ustawy o ochronie danych osobowych. Z uwagi na fakt, iż forma porozumienia nie jest w tych przepisach wskazana jako jedna z podstaw legalizujących przetwarzanie danych osobowych, uzasadnione byłoby doprecyzowanie w przepisach projektowanej ustawy jaki jest zakres przekazywanych danych i na jakich zasadach się ono odbywa. Regulowanie zasad przetwarzania danych osobowych nie powinno być pozostawiane aktom pozaustawowym, w szczególności dokumentom o formie i statusie nieznanym przepisom ustawy o ochronie danych osobowych. Wiąże się to z ryzykiem nadużyć i dowolności w przetwarzaniu danych osobowych.

Zauważyć należy, iż mimo kilkukrotnego przedstawiania przez Generalnego Inspektora między innymi powyższych wątpliwości, projektodawca nie wyjaśnił, dlaczego nie zostały one wzięte pod uwagę w kolejnych wersjach projektu. W związku z powyższym, organ do spraw ochrony danych osobowych nie może uznać projektu za uzgodniony.